

Prokuratorat przyjmują:

W KRAKOWIE: Biuro Administracji „CZASU” przy ulicy Różanej, w domu pod l. 413; Księgarnie
P.P. G. A. Kryszanowskiego w Ryńku głównym przy ulicy Grodzkiej; handel M. Dworskiego
w kamienicy kż. Jabłonowskiego, u schodach F. Wieruchowski i J. Z. Wymladowski w Ryńku głów-
nym; ludzkie zarządki pocztowe austriackie. **Ostatni** Prokuratorat wszelkiego rodzaju
przyjmuje się za opłatą za miejsce własnego drobnego. **Pokęci** za jednorazowe umieszczenie 8 centów, se-
następnie po 5 cent. oraz za opłatą należytości stampelowej po 30 cent. od każdorazowego ogłoszenia. Wy-
płat w Krakowie. **Prokuratorat** i **Główny** przyjmują: we LWOWIE w Agencji „CZASU”
p. Andrzeja Figielskiego, przy placu Katedralnym pod l. 31. W WIENIU p. A. Oppelski, Wallseitz 23. w Pra-
dze Ferdinanda-Strasse Nr. 38. Na FRANCJE i ANGLIĘ w Paryżu przy pułkownik Wins. Baschowski
Wauxbourg-Poissoniere Nr. 33. — Zaś tylko Ogłoszenia: w Wiedniu Wallfischgasse Nr. 10, w Ham-
burgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazyli (Szwajcarii) i Wrocławiu pp. Haeussler
i Feiler — w Wiedniu P. Loh, Wallseitz Nr. 2, 1 R. Moos, Seilergasse 2. — w Berlinie, Hamburgu,
Munichu i Norymberdze p. Busch i Moos — w Frankfurtu nad Menem p. G. L. Dachs et Comp.

(Dokończenie nastąpi).

ściach, zachodzi obawa, czy spełni się zadanie o-
kólnikiem ministerialnym prokuratury zakreślone.
Znawcą kierowną się w tym względzie fałszywie
pojętą oszczędnością i zamianowaniem zastępcami
prokuratury osoby, które same się o to ubiegają
składając deklarację, że za czynności swoje żadnej
zapłaty (rozumie się ze strony rządu) żądać nie
będą. Ważny to wzgląd zaiste i wielkie pocucie
obywatelskie, podejmować się urzędu publicznego
za darmo, lecz nad osobą, jej opinią i stosunkami
dobrze zastanowić się wypada i dokładnie zbadać,
czy ubiegając się o taki urząd bezpłatny nie zdra-
dza ubocznego interesu. Ten wzgląd zdaje mi się
nie wszędzie być ściśle brany na uwagę, a prak-
tyka resztę okaże. Bezspornie najodpowiedniej-
szymi na takich zastępców prokuratury w sądach
powiatowych są urzędnicy starostw lub notaryusze,
bo nie wszędzie są adwokaci, lecz nie ma przy-
czyn, dla czego by nie można i innych obywateli
godnych i wykwalifikowanych, nawet z obywateli wiejs-
kich na ten urząd powołać. Wszak po wsiach
przekroczenia kradzieży, bitek itp. są na porzą-
dku dziennym, a czuwanie nad spokojem publicz-
nym lepiej może być sprawowane przez takiego
obywatela zastępcę, niż przez wójta nie mającego
żadnego dziś u nas znaczenia. Jakkolwiek czyn-
ność będzie wielka i wymagająca częstej bytności
w sądzie, to jednak są okolice, w których łatwo
takiego obywatela wiejskiego w bliskości miasta
powiatowego znaleźć można. Aby osiągnąć pomyś-
lane rezultaty z nowej procedury karnej w prakty-
ce, należałoby ze strony obywateli czynnie przy-
czynić się do jej przeprowadzenia, a tam samemu
do sprawiedliwości, pełniać godnie obowiązki czy
to sędziów przysięgłych, czy zastępców prokura-
torów.

Wiedeń 16 grudnia.

Walka, jaką wydał minister handlu kolejom że-
laznym, zwraca na siebie słuszną uwagę. Zreorgani-
zowana generalna Inspekcja kolei żelaznych, stan-
owiąca w ministerstwie handlu osobną sekcję,
zamieniła się niejako w komisję śledczą, która
z wielką ścisłością bada stosunki każdej prawie
kolei, i z jeszcze większą surowością ściga owe
zarządy kolejoje, które nie spełniają złożonych
na siebie obowiązków lub nawiązują się z ustaw.
Przed krótko, któremu nadzwyczajny mam na-
leżyte odróżnienie istotnych kapitałów i wartości od
urojonych, świat finansowy w Austrii dzielił się
na królów giełdowych, bankowych i kolejowych.
(Börsen - Bank - i Eisenbahn - Könige). Ci kró-
lowie, do jakiegokolwiek należeli działu, czy gieł-
dowego, czy bankowego, czy też kolejowego, byli
milionerami. To była pierwsza i główna ich wła-
ność, przyznajmy, jest to przyniot nie do pogar-
dzenia. Jako milionerzy panowali w Wiedniu i na-
der umiejętnie wykorzystali potęgę kapitału na swą
korzyść osobistą. Drugim przyniotem tych królów
nowoczesnych była pycha i szarżowatość. Byli
minister handlu p. Schaeffle nazwał tę chorobę
„das Geldprosentum“. Nietylko w bankach, ale
i w kolejach żelaznych postępowano sobie dość
samowolnie; nakaz i widzieli się dyrekcyi kolei
był wszystkim, wola publiczności lub minister-
stwa handlu niczem. Wypadki, w których pismo
ministra handlu po prostu złożono *ad acta*, nie
dbając wcale o jego uwagi lub zlecenia, były
coraz częstsze.

Utrzymujemy w swoim czasie, iż pierwsze śledz-
two przeciw kolei lwowsko-czerniowieckiej rozpo-
częto wskutek relacji, jakie złożył jeden z naj-
wyższych dostojników, który spostrzeżenia swe pod-
czas podróży zrobione zakomunikował monarsze;
nie wiemy, czy tak było istotnie, lecz tyle zdaje
się być pewnym, iż energiczne wystąpienie prze-
ciwko kolei czerniowieckiej znalazło poklask sfer
najbardziej decydujących, powodujących się prze-
dwieństwem poczuciem sprawiedliwości. Wszło
było niesieć w zwozy, że niezmierne zyski, ja-
kie ciągnięto z budowy kolei żelaznych kosztem
bezpieczeństwa i wygody publiczności lub wzglę-
dów strategicznych, uchodziły za zarobek zupełnie
uczciwy. Rząd gwarantował odsetki od kapitału
i najczęściej je musiał płać, ponieważ koszty bu-
dowy przewyższały wszelkie preliminarzy. Okrzyca-
na tyle kolei lwowsko-czerniowiecka była tylko
początkiem, była pierwszą koleją, przeciw której
zwrócił się gniew naczelnej inspekcji. Za nią po-
szła kolej Karola Ludwika; kolej ta należy do
rządu przedsiębiorstw najlepiej prowadzonych, lecz
i tu księgi stały się zdrajcami dyrekcyi i Rady
zawiadowczej. Po śmierci p. Herza sprawa tej ko-
lei przejdzie na drogę procesu cywilnego. Roz-
chodzą się tu o pretensję kolei do jej zarządu.
Powodem wystąpienia ministra handlu przeciw ko-
lei zachodniej Cesarzowej Elżbiety były częste nie-
szczęścia, jakie zdarzały się zwłaszcza w pobliżu
Wiednia. Raz nawet wpadły na siebie dwa po-
ciągi w dniu, gdy N. Pan wracał właśnie tą ko-
leją z Ischl do Wiednia.

Napomnienia ministerstwa handlu nie nie skut-
kowały, wreszcie generalny inspektor kolei zachod-
niej, jednej z najbardziej poważanych w świecie
finansowym kolei, został skazany na zapłatę grzy-
wny w ilości jednodziennicznej penasy. Rzecz cie-
kawą, że dzienniki nie miały odwagi stanąć w o-
bronie kolei żelaznych, które zawsze mogły liczyć
na pobłażliwość prasy tutejszej, ilekroć nawet nie-
szczęścia zdarzały się w ruchu kolejowym. Każda
kolej żelazna ma swe biuro prasowe i zazwyczaj
w razie jakiegos niebezpieczeństwa wypadku, rozsyła-
ła „autentyczną“ wiadomość do wszystkich redak-
cyj, aby uniknąć niemilej krytyki ze strony mniej
„autentycznej“. Teraz opinia publiczna zbyt jest
rozdrażniona, aby jej organa miały walczyć prze-
ciwko prawdzie. Mówią powszechnie, że nie skoń-
czyło się jeszcze na tych trzech przykładach; je-
neralna dyrekcyja kolejno poddaje ścisłemu roz-
biorowi czynności każdej kolei żelaznej.

Koleje północna i państwowa (Staatsbahn) mają
być najbliższymi etapami strategów, siedzących w
ministerstwie handlu. Słychać atoli, że królowie
kolejowi jeszcze nie dotknęli losom swych kolegów
skojarzili się i postanowili podjąć zruconą sobie
rękawicę. Potęgi tych panów — zwłaszcza w ko-
lejach — nie można lekceważyć, mogą one należeć
zaszczepać ministra handlu i jego generalną in-
spekcję, jeżeli nieubierzają się w potrzebne dowody.
Siła ministerstwa handlu jest władza, siła zaś sko-
jarzonych kolei żelaznych są kapitał i przeróżne
wpływy, będące rezultatem tyloletnich stosunków.

Już korespondencja ta była napisana, gdy o-
dwóch nowych dowiedzieliśmy się faktach dotyczą-
cych wojny z kolejami żelaznymi. Otóż kolej pół-
nocna, wyprzedzając zapewne śledztwo rządowe,
zaniósł skargę cywilną przeciw skarbowi o wy-
nagrodzenie około 4 milionów zlr., które sobie ro-
cił pomieniona kolej z tego tytułu, iż rząd udzielił
niby nieprawnie koncesję innemu przedsiębior-

stwu na budowę kolei żelaznej, współzawodniczącej
z koleją północną. Jeszcze ważniejszą jest wia-
domość o uwigzeniu p. Offenheima de Pont-Euxin,
byłego generalnego dyrektora kolei lwowsko-cze-
rniowieckiej, tudzież p. Emanuela Zifra, naczelne-
go inżyniera przy tejże kolei. Śledztwo sądowo-
karne, jakie toczy się przeciw kolei czerniowieckiej,
wymagało zapewne ich uwigzenia. Wiadomość o-
statnia sprawiła wielką sensację w całej stolicy.

Peszt 13 grudnia.

(W.) Stronnicstwo lewego środka uorganizowało
się pod przewodnictwem Ghyzego, a dziś odbyło w
parlamente swój chrzest ogólny. Na porządku
dziennym stało przedłożenie rządowe o poborze
kontyngensu wojskowego na rok 1874, przedło-
żenie coroczne, przy którym ponawia się zawsze wal-
ka stronnicstw politycznych. Czy kontyngens ma
być pobrany dla „armii węgierskiej“, czy też dla
„wojsk liniowych węgierskich“, jak chce redakcyja
rządowa, oto był przedmiot, peryodycznego sporu,
przy którym stronnicztwa określały swe stanowisko,
a lewy środek gdy nie mógł przesadzić stojowi-
prawki redakcyjnej, głosował zwykle z lewicą skraj-
ną przeciw przyjęciu prawa. Tą razą również p.
Varady, prezes klubu lewicy, wniósł coroczną po-
prawkę, motywując ją tylko niesłusznymi umiarko-
waniami, albowiem li tylko tekstem artykułu XII z
1867 czyli ugody. Stronnicstwo rządowe nie mogło
wszakże odstąpić od przyjętej raz na zawsze redak-
cyi. Lewica głosowała więc przeciw prawu; lecz
18 dawnych jej członków pod przewodnictwem Ghyze-
go głosowało z większością. Kto pojmuje szranki
odgarniające tutaj stronnicztwa i grunt na który
się one opierają, ten pojmuje, dla czego gło-
sowanie przytoczone nazwaniem chrztem lewego środka.
Od tej chwili nie liczna ta, lecz ważna frakcyja
jest i „zdolną do rządów“, i żadna nieprzebyta
przeszkoda nie dzieli jej od stronnicztwa Deaka.

Pisząc w wiliu uorganizowania się nowego stron-
nicztwa, podałem prawdopodobną liczbę jego człon-
ków na 30, gdyby się sformowało całkiem niezaw-
nie od większości rządowej, tytu bowiem liczył
Ghyzy zwolenników prawie jawnych swego pro-
gramu wśród lewicy, pod warunkiem niezawisłości.
Na pierwszej konferencji u Ghyzego zebrało się
wszakże zaledwo 19 posłów, licząc już i przy-
wódcę, a i z tych jeszcze kilku się cofnęło po
zorganizowaniu stronnicztwa i wydaniu programu.
Z postępem czasu liczba wszakże jaką podałem
skompletuje się prawdopodobnie. Członkowie no-
wego stronnicztwa wystąpili uroczystie z klubu le-
wicy. Zbliżane zaś owieczki tego klubu, które na-
powrót doń wróciły, zostały przyjęte z uniesie-
niem, po zrobieniu aktu skrupy i wyznania, że
na błąd ich otworzył im się oczy, gdy po konfe-
rencyi u Ghyzego poznali, że nowe stronnicztwo
wyrzeka się szersze dotychczasowe postulatów
politycznych lewicy, jak zaś p. Zamary obrazowo
powiedział: gdy się przekonał, że kombinacyja, iż
Ghyzy stanie się Deakiem, a Tisza Andrassym
nowej epoki, okazała się złudzeniem.

Program nowego stronnicztwa, nadzwyczaj skąpy
w słowa i frazesy, wyrzeka się istotnie z całą
stanowczością opozycji przeciw aktowi ugody, ja-
koteż zapewnia, że nowe stronnicztwo nie będzie
stawiało za cel obalenia gabinetu, dopóki nie bę-
dzie pewnie przysięga do władzy „nowego gabinetu“,
któryby mu dał ręką i nogą lepszego speł-
nienia rządowego zadania. Ogólny ton nasy-
niony istniejącemu ministerstwu i zapewnienia ogólnikowe,
że w sprawach wewnętrznych, a mianowicie refor-
mach sto sownych, nowe stronnicztwo kierować
się będzie zasadami liberalnymi i postępowymi, są
za rzecz można jedynie różnice niezawisłego progra-
mu od zwyczajnych manifestacji stronnicztwa de-
akistowskiego. Program ten zawiódł zbyt gorące o-
czekiwania w wielu kierunkach, a szczególnie nie
podał się tak zwanym liberalnym żywiołom stron-
nicztwa deakistowskiego, które spodziewały się po
Ghyzym tego, co same nie są w stanie uczynić,
to jest wywieśnienia czysto liberalnego sztandaru,
po którymby się zgromadziła nowa większość,
jak się to już niektórym marzyło.

Przy takim stanie rzeczy początki stronnicztwa
nowego przypominają mimowoli utworzenie się
przed dwoma laty stronnicztwa reform; i jak w ów-
cas, tak i dzisiaj niektórzy mówią o stanie, u któ-
rych ogólnie dobro kraju stoi po nad cele stron-
nicztwa, pytają, czy nie lepiejby zrobił Ghyzy, gdy-
by choć z nielicznym orszakiem przyjaciół poli-
tycznych stanął wśród stronnicztwa deakistowskiego,
aniżeli tworzył mu niejako konkurencję bez praw-
dopodobieństwa osiągnięcia kiedykolwiek większo-
ści. Tak nawet postąpiło wielu ze starych przy-
jaciół Ghyzego, a między innymi hr. Bela, Kegel-
vich, dziś członek Izby magnatów, którego świeża
deklaracyja publiczna, że trzymanie się dalsze przy
programie lewicy jest uporem i złudzeniem, a roz-
wój i wykształcenie dzisiejszej podstawy politycz-
nej i poparcie całkowite polityki wspólnego mini-
sterstwa spraw zagranicznych realnymi zadaniami
patryotycznymi, zrobiła wielkie wrażenie w świecie
politycznym tutejszym.

Jak gdyby dla zrobienia analogii nowego stron-
nicztwa z dawnym stronnicstwem reform bardziej
uderzającą, donoszą dzienniki o przystąpieniu doń
dawnych członków stronnicztwa reform pp. Schwarz-
a i hr. Edwarda Karolyi. Jakkolwiekby analogia
ta daleko się posunęła, liczba, powaga publiczna
i zdolności członków nadają stronnicztwu środka
znaczenie trwałe, a obecne trudności finansowe
Węgier wielką wagę polityczną w tej chwili.

W poniedziałek rozpoczynają się obrady nad
budżetem. Komisya proponuje redukcye już uchwa-
lonych wydatków, i oblicza deficyt powstały z
niepokrycia wydatków 1874 zmniejszonymi przez
nią dochodami, jakoteż z umorzenia długu rucho-
mego i pokrycia dawnych kredytów, na sumę o-
krągłą 72 milionów guldénów.

Podagra na którą zachorował p. Szlavy prze-
szkodzi mu zapewne dać jutro w klubie Deaka
objaśnienia dotyczące uzupełnienia gabinetu. W
przedmiocie tym wiadomo tylko, że być świeżo
prowadzone układy z Władysławem Korwiniem,
prezesem węgierskiego Towarzystwa rolniczego, o
oddawna kandydatem ministerialnym, o objęcie
teki finansów, lecz nie doprowadziły do rezultatu.
W nowych kombinacjach ministerialnych nazwi-
sko ministra handlu hr. Zichy odgrywa wielką
rolę.

Wiadomość o zamierzonym złożeniu mandatu
poselskiego przez Deaka nie jest wcale pewną. To
tytu pewnie niestety, że stan jego zdrowia nie po-
lepszył się dotąd.

Kraków 17 grudnia. (Sprawozdanie z
posiedzenia Rady miejskiej 16 grudnia).

Na wczorajszym posiedzeniu wniósł Radca Dwor-
ski następującą interpelacyję do Prezydenta miasta:
„Znana jest powszechnie drożyna towarów, a
chociaż Rada miejska nie ma środków powstrzy-
mania takiej jest ona obowiązana czuwać, by
przestrzegano przepisów targowych, które w części
przynajmniej ułatwiają ludności zakupowanie róż-
nych artykułów żywności po najniższych cenach,
bo wprost od producenta. Do takich przepisów
należy zakaz dla przekupniów wykupywania na
targach tygodniowych różnych artykułów żywności
przed godz. 10 rano. Otóż pozwalam sobie zapy-
tać p. Prezydenta miasta, czy wiadomo mu, że na
krakowskich targach przepisu tego nikt nie
przestrzega, a jeżeli mu wiadomo, czy nie uznaje
potrzeby użycia swojej władzy i zarządzenia en-
ergiczniejszych środków dla zaradzenia złemu?“

Prezydent odpowiedział, iż będzie tej sprawy
dochodził i da wyjaśnienie na jednym z następ-
nych posiedzeń. Z naszej strony dodamy, iż zwa-
żamy na to uwagę jeszcze przed trzema miesiącami.
(Patrz *Czas* z września Nr. 222).

Następnie prowadzono dalej obrady nad buże-
tem, które prawdopodobnie dziś ukończone zosta-
ną. Po uchwaleniu całego budżetu podamy z niego
główne cyfry.

Npan mianował wicerektora seminarium duche-
wnego *rit. lat*. W Przemyslu Dr. Edwarda Sche-
diwego, kanonikiem honorowym tamtejszej kapi-
tuły katedralnej *rit. lat*.

Na zebraniu przedwyborczem we wrześniu wy-
brano d. 15 b. m. kandydatami na posłów do par-
lamentu niemieckiego: Prymasa hr. Ledóchowskie-
go, X. Dr. Stabrowskiego, hr. Edwarda Ponińskiego,
hr. Turno, hr. Józefa Mielżyńskiego i Dr. Szymań-
skiego redaktora *Odrodzenia*.

Wiedeń 16 grudnia. O terminie odroczenia
sejmów znajdujemy w dziennikach wiedeńskich, na-
stępujące szczegóły: Prawie pewną ma być rzecz,
iż większa część sejmów załatwi do świąt Bożego
Narodzenia najważniejsze w tej sesyi przedmioty.
Również w większej części sejmów zdaje się prze-
walać zdanie przeciwne odbywaniu posiedzeń je-
szcze po świątach, a to z powodu znacznego ob-
ciążenia budżetu krajowego gdyby dyety posłów
miały być wypłacane także podczas świąt, oraz z
uwagi, że krótkość czasu nie dozwalałaby i tak
załatwić odpowiedniej ilości spraw. W skutek przed-
stawienia kilku marszałków sejmowych miał pod-
brać rząd upoważnić wszystkich szefów krajowych,
aby tam, gdzie marszałkowie objawiały życzenie,
przedłużać posiedzenia sejmów także po Nowym
roku.

Z sejmów krajowych donieść tylko mamy, iż w
sejmie morawskim odrzucono wniosek Dra Pra-
żaka, aby wybrać osobny wydział, któryby zdał
sprawę o oświadczeniu marszałka co do pisma do
klaratów morawskich.

— Urzędowa *Gazeta Lwowska* zamieszcza dziś
korespondencyję z Wiednia o ustawach wyznani-
owych, która zawiera wskazówki co do postępowa-
nia rządu, dla tego podajemy dotyczący ustęp.
Brzmi on jak następuje:

„Zaledwie Izba deputowanych, zebrana po raz
pierwszy na podstawie wyborów bezpośrednich roz-
poczęła była swe czynności, prasa wiedeńska, jak
wiadomo, stawiała parlamentowi austriackiemu czyli
przedstawicielstwu rozmaite horoskopy. Wiele na-
słyszeliśmy i naczytaliśmy się rozpraw o „sygna-
turze gospodarskiej“ i o „sygnaturze religijnej“,
jakie cechować mają tego i przyszłoroczną sesyę
Rady państwa. Jednej „sygnaturze“ stało się za-
dostć wskutek uchwalenia i sankcyi ustawy o ka-
sach zaliczkowych; w interesie pomyślności i roz-
woju gospodarskiego monarchii żywo pragniemy,
aby ustawa wspomniana usprawiła oczekiwania
jej obrońców. Mniemamy, iż ustawa niejedno-
mu złemu zaradzi, o ile niewątpliwie powstrzyma
niejedną firmę handlową od upadku, lecz nie wy-
starczy na ocalenie targu pieniężnego. Podobnych
katastrof, jak spustoszenia na wiedeńskiej giełdzie,
nie usua się zapomocą ustaw, na to trzeba łali
i szczerliwych kombinacyi finansowych. „Sygnatura“
gospodarska zresztą jeszcze nie znikła; Rada pań-
stwa zajmie się po Nowym roku, przy powtórnym
zebraniu, wielu ustawami, dotyczącymi reformy u-
stawodawstwa akcyjnego, koncessyjnego, giełdowe-
go. Te atoli ustawy uchodzą tu za mniej ważne po
uchwaleniu 80milionowej pożyczki; opinia publi-
czna, o ile ona znajduje swój wyraz w dziennikach
liberalnych i wiernokonstytucyjnych, stanowiących
przeważną większość prasy austriackiej, zwraca
się głównie ku drugiej „sygnaturze“, ku gorąco
oczekiwaniu z jednej a ze wstrętem wspomnianym
z drugiej strony ustawom wyznaniowym. W archi-
wum prezydyalnym Izby niższej spoczywa już in-
terpelacyja niemieckiego klubu postępowego, wysto-
sowana do rządu przed kilku tygodniami, a spo-
wodowana ciekawością, kiedy gabinet zamysłał prze-
dłożyć ustawy wyznaniowe? Nie wiemy, czy inter-
pelacyja ta była na miejscu, zwłaszcza, jeżeli zwa-
żymy, że ją postawiono parę dni po mowie trono-
wej, która zapowiedziała bliskie wnieśnienie prze-
dłożonych wyznaniowych. Rząd jak się zdaje, po-
dobnie musiał być zdania, skoro dotąd nie zaspo-
koił ciekawości interpelatorów, a nawet wątpimy,
czy też po otwarciu Rady państwa d. 21 stycznia
zdoła przedłożyć wiadome ustawy, lubo ukazanie
się ich w ciągu bieżącej sesyi parlamentarnej nie
podlega najmniejszej wątpliwości. Rozumi się samo
przez się, że nie będą to ustawy, zdolne wywołać
lub rozognić walkę między państwem a kościołem
na wzór toczącego się w Prusach boju; oddmienne
stosunki znajdują odmiennych ustawodawców. W o-
góle pewni jesteśmy, iż treść tych ustaw nie uspra-
wiłdliwi rozgłosu, jaki im nadac usiłowano tak ze
strony liberalnej, jak konserwatywnej. Będą to u-
stawy, mające na celu zaspokojenie niektórych br-
aków w prawodawstwie wyznaniowym, ale nie zmie-
niające bynajmniej do pokrepienia liberalizmu lub
do zadania klęski duchowieństwu. Czyż bowiem
ustawa o patronacie, ustawa o seminarjach, o stu-
dyach teologicznych i t. d. nie może wypaść w du-
chu zbawieniu dla państwa, a nie koniecznie w du-
chu walki, tam, gdzie jej nie trzeba, gdzie nie-
komu nie śni się zaczepiac przeciwnikowi! Przeko-
nacie się, czy ustawy, o których mowa, nie otrzy-
mają redakcyi zgodnej z uwagami naszymi.“

— *Wiener Abendpost*, powiada dziś kilka słów
wstępem artykułowi *Czasu* o okólniku ministra
sprawiedliwości, wystosowanym do nadprokura-

rów. Organ ten urzędowy podnosi szczególnie u-
stęp, w którym powiedziano, że uwagi ministra
żywo są wzięte z doświadczenia codziennego pod-
czas rozpraw ostatecznych, oraz że każdy wiersz
każde słowo prawie zdaje się opierać na fakcie
wziętym z tego lub owego procesu.

Rosya.

Niezbyt dawno rozeszła się po dziennikach ro-
syjskich pogłoska, że rząd zamierza ustanowić 1%
miesięcznej kary od każdego na czas nieuiszczonego
podatku. Obecnie wiadomość tę o tyle prostują, że
zamierzam rządu ma być rzeczywście zaprowadze-
nie tak wysokiej grzywny 12% rocznie od opó-
niania się z opłatą wszelkich podatków, ale że śro-
dek ten ma być tylko stosowany do właścicieli
większych posiadłości. Jako przyczynę podają nad-
zwyczajną ilość zaległości podatkowych obciążają-
cych własność, tak iż w Rosyi niemal 90%
właścicieli nie uiszcza opłat podatkowych a niemal
wszystkie dobra wystawiane na sprzedaż przez To-
warzystwa kredytowe są obciążone oprócz długu
towarzystwa jeszcze znaczną sumą zaległości dłu-
żnych skarbowi.

Pisaliśmy dawniej o emigracyi do Turcyi Ta-
tarów krymskich objawiających się zaprowadzenia
powszechnej służby wojskowej; teraz przekonywa-
my się ze sprawozdania misyi prawosławnej w Ka-
zaniu, że w gubernii tej na 1,670,000 mieszkań-
ców niemal trzecia część, albowiem 451,000 znaj-
duje się mahometan i pogan. Ostatni są oczciela-
mi ognia, a nauka ta Zoroastra była dawniej w
ogóle rozpowszechniona u wszystkich ludów ture-
ckich Azyi środkowej i przez nich została przy-
wieziona nad Wołgę. Misya prawosławna uskarża się
na to, że nawet prawosławni są tylko pozornie
chrześcijanami, gdyż wielu z nich nie zna wcale
zasad wiary, nie rozumieją języka rosyjskiego i
trzyma się ciagle swych zwyczajów pogańskich, lub
mahometaniskich. Szczególniej silna propaganda
mułłów sprawia coraz wybitniejszy ruch pomiędzy
Tatarami do powrotu na mahometanizm i w ze-
szłym roku odpadło od prawosławia 12,000 Tatar-
ów, a liczba odstępców coraz jest większa.

— Przy ministerstwie skarbu obradowała do-
tychczas komisya specjalna zajmująca się sprawą
kwaterek w Rosyi, która uznaje słusność na-
rzekań na nierównomierność ciężaru kwaterek
wojny, gdy pewne miejscowości bywają narażone na
wielkie straty, a inne zupełnie nie są dotknięte
kwaterek, albo też w znacznie szczuplejszym
rozmiarze. Uchwały komisyi wypadły zatem w du-
chu zmiany obowiązku kwaterekowego na stały
podatek, i obliczono, że na ten cel wystarczy 8
milionów rubli. Oddzielna znowu komisya była u-
stanowiona do zbadania sprawy budowy koszar dla
armii, ale jakkolwiek obie te kwestye blisko są ze
sobą związane, dotychczas nie słyhać o rezulta-
cie obrad w tym kierunku.

— Poseł amerykański Jewell świeżo przybyły do
Petersburga, złożył carowi 9 grudnia na audyencyi
listy swe wierzelić, przyczem miał mowę do Ca-
ra, w której zapewniał, że stosunki przyjaźni obu
mocarstw nigdy nie były tak serdeczne jak są wła-
śnie w tej chwili. Jest to prawdopodobnie ostatni
akt zająca wynikłego przed paroma laty pomię-
dzy amerykańskim ministrem spraw zagranicznych
Fishem i posem rosyjskim w Ameryce Katakazym.
posądzonym o rozżarzanie nienawiści pomiędzy
Anglią i Ameryką. Jak wiadomo, Stany Zjednoczo-
ne zmusiły Rosyę do odwołania posła, którego nie
chcieli wcale uznawać, ale i Stany Zjednoczo-
ne musiały wkrótce zastąpić swego posła w Peters-
burgu nowym wysłannikiem, właśnie teraz akredy-
towanym u dworu.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 17 grudnia. Jutro we czwartek przy-
pada znów posiedzenie Rady miejskiej, którego porz-
dek dzienny jest bardzo obszerny, a mianowicie: Sprze-
daż 123 1/3 sążni □ gruntu miejskiego po złr. 10 wła-
ścicielowi domu na Piasku pod L. 111 (dawna łaźnia
parowa) dla postawienia osobnego budynku; a właście-
lowi domu pod L. 28 na Piasku (Raj) 57 sążni □
po złr. 5 dla zabudowania go; odrzucenie żądania wła-
ściciela domu pod L. 9 przy ulicy Krupniczej o wy-
szsze nad 5 złr. za sążeń wynagrodzenie 11 2/3 sążni □
zajętych pod chodnik. Wyznaczenie z pożyczki miej-
skiej 18000 złr. na otwarcie ulicy między ulicą Długą
a Salskimi. Przeniesienie z pożyczki miejskiej 1648
złr. na budowę kanału muraowego z ulicy Karmeli-
ckiej przez wyl fortyfikacyjny. Zakupno części ogródka
przy domu pod L. 119 dla wyrównania ulicy Bisku-
piej, po 5 złr. za sążeń □. Przyjęcie spadku po śp.
Kasprze Zubnowskim na rzecz gminy z dobrodziejstwem
prawa i inwentarza. Przyjęcie zapisu Salomona Wechs-
lera 5000 złr. w rencie austr. na zakupno z procentu
corocznie węgla dla ubogich. Przyznanie p. Bruśnickie-
mu nagrody za r. 1873 za utrzymywanie na Wiśle
łazienek dla kobiet 500 złr. a dla mężczyzn 300 złr.,
wynagrodzenie zaś 100 złr. p. Kratzerowej za utrzy-
mywanie łazienek kobiecych na Wiśle. Wniosek, aby
gmina niegłażda nateraz zapomogi rządu na założenie
szkoły przemysłowej, a natomiast aby upraszać u rządu o
stałą zapomogę dla Muzeum techniczno-przemysłowego.
Odniesie się do Konsystorza Jlego i do Senatu akade-
mickiego, aby zażądały zwrotu od skarbu państwa fun-
duszy przeznaczonych na szkołę muzyczną. Usunięcie
przekupniów i wkleparzy z sieni domów odroczyć do d.
1 lipca 1874. Sprawozdanie Komisji archiwalnej i pro-
gram dalszych czynności dla uporządkowania archiwum
miejskiego. Sprawozdanie o stanie szkoły przemysłowej.
Sprawozdanie o znakach. Przyjęcie deklaracyi chemika
p. Aleksandrowicza o zbadanie chemiczne wody wszyst-
kich studzien w mieście za wynagrodzeniem 5695 złr.
Przyznanie zaliczek spłatnych niektórym urzędnikom i
przyjęcie kilku osób do gminy.

— Dziś rozpoczyna się *wenta* w sali reductowej na
ręcz ubogich chorych, zostających pod opieką
Towarzystwa S. Wincentego a Paulo, i odbywać się
będzie do soboty, codziennie od lej. do 5ej po polu-
dniu. Sprzedają zajmować się będą:

ks. Czartoryska: przedmioty księgarskie firmy No-
welskiej; hr. Teresa Wodzicka: przedmioty galanterijne firmy
Leona Feintucha; hr. Fel. Lasocka: przedmioty rysunkowe i piśmienne
firmy F. Szukiewicza; p. Jaroszyńska z hr. Wandą Zamoyską, Szambelano-
wa Bobowska: roboty kościelne dam S. Wincentego a
Paulo; p. z Pruszyńskich Oraczewska: przedmioty firmy Pol-
laka; Anna z hr. Mycielskich Lisicka: przedmioty firmy
Sobolewskiego. Ks. Druka-Lubecka: bilet. Panny należące do Tow. S. Wincentego a Paulo
sprzedawać będą podarki dla dzieci na gwiazdkę.

— Ktoś pisząc z Krakowa do *Dziennika Polskie-
go* o Sukienicach, powiada, że hr. Plater otrzymał
pierwszą nagrodę za plan budowy wiedeńskiego. Niemal
on uic z planem Sukienic wspólnego, bo też nie wspól-
nego mieć niemógł. Plan ratusza wiedeńskiego był
wzrósł na wystawie sztuk pięknych w Krakowie a
plan Sukienic był wraz z planami innych budo-
wanych wystawiony. Nie za plan ratusza wiedeńskiego
otrzymał przeto hr. Plater nagrodę, lecz za plan Sukien-
nic. Co do drugiego planu p. Rudzkiego, któremu przy-
znano drugą nagrodę jako dzieło pięknego pomysłu,
na wykonanie jego nie zgodzono się, a już sam kores-
pondent z Krakowa powinien w tem co pisze znaleźć
przyczynę; pisze on bowiem: „Portyk podtrzymywany
kolumnami stylu doryckiego“. Nie pamiętamy już jak
tam było w planie, ale ani doryckie kolumny ani nawet
jokisne nie nadawałyby się w żaden sposób do włoskiej
struktury Sukienic.

— W wychodku publicznym przy Bramie Floryań-
skiej znalazłono dziś rano bez życia Błażeja Gołbiew-
skiego wyrobnika beżennego, lat 46 liczącego, który
często napiał. Przyczyną śmierci zdawała się być na
pierwsze obejrzenie lekarza, apopleksya. Ciało odwiezio-
no do kliniki.

— Strażnik policyjny przytrzymał wyrobnika Leona
Klocka z Paczółtowie, poszukiwanego przez sąd Krze-
szowiński za kradzież.

— Wczoraj odebrano od osoby podejrzaney z Prą-
dnika Białego dwie lżyki srebrne stołowe niewiado-
mego pochodzenia.

— We Lwowie od wczoraj znowu sanna, u nas
deszcz z wiatrem; w Ischl od kilku dni, rzecz tam
niezwykła o tej porze, wielkie śniegi, i ślizgawka naj-
lepiej cieszy się powodzeniem.

— Jak donoszą *Dr. Pomański*, otrul się w
Paryżu d. 10 bm. poeta Ludwik Brzozowski, urodzony
w Warszawie r. 1833. Płody jego pojawiały się po
czasopismach literackich. Umarł także we Francyi wy-
chodzący z r. 1831: Rudolf Prewicz Kwinta z Lit-
wy, kapitan 13-go pułku ułanów, a obecnie szef se-
kcyi kolei orleńskiej i Karol Libiszewski z Piotrk-
owa, porucznik pułku 15-go piechoty, mieszkający w
Fontainebleau.

— Dnia 13 bm., jak doniósł telegram z Nowego
Jorku, umarł słynny przyrodnik Agassiz, znany zaró-
wno na obu półkulach. Urodzony r. 1807 w kantonie
Friburskim w Szwajcaryi, był do r. 1846 profesorem
w Neuchâtelu i skłaniał się napisaniem po francusku
dzieł o rybach skaleniowych i o lodowcach. W tem o-
statnim dziele dał on nowe pomysły do kosmogonyi.
Podróżując po Ameryce dla badań, otrzymał katedrę w
New-Cambridge, którą do śmierci zajmował. Podróż
po Brazylii przed kilkanaście laty przedsięwziętą, wzbog-
aciła również nauki przyrodnicze nowymi spostrzeże-
niami i materiałami.

Teatr. We czwartek dnia 18 grudnia: *Eman-
cypowane*, komedya w 3ch aktach uwieńczona trzecią
nagrodą na konkursie krakowskim w r. 1873 przez
Michała Bałuckiego. (Nagroda hr. Żubieńskiego).

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk
pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej,
otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz po-
niedziałku. Wstęp w niedzielę 10 centów, w dni po-
wzednie 20 centów.

— Dnia 16 grudnia częściowa pogoda, wieczorem
i w nocy deszcz i wicher zachodni; termometr od +
0.4 doszedł do +3.2 R. Barometr bardzo opadł; rano
o godzinie 6ej dnia 17 stan jego był 322.60;

WYDZIAŁ

Rady powiatowej Krakowskiej
w sprawie postanowienia § 30. ust. o
pow. pow. składa z dniem dzisiejszym w
kancelarii na 14 dni projekt budżetu
Rady powiatowej na rok 1879 i rachun-
ki przychodów i rozchodów r. b. do prze-
jęcia przez opodatkowanych.
Kraków dnia 16 Grudnia 1878.
(2320) Wice-Prezes Roman Konopka.

Na Wilie na drzewko!

Pierników ozdoby wielki wybór.
Szanownym Gościom odpręda się także
Miodu klarowanego za 50 c.
funt w fabryce pierników K. Mołę-
ckiego przy ulicy Brackiej w domu
Wgo. Gostkowskiego. (2340-1-3)
Cenniki pierników rozdają się darmo.

Rada Gminna miasta Żabno uchwa-
liła na posiedzeniu dnia 30 Li-
stopada b. r. obchodzić uroczys-
cie 25tą rocznicę wstąpienia na tron
Najj. Pana. — W tym celu odbyło się
nabożeństwo dnia 7 Grudnia r. b. w o-
becności Rady gminnej, młodzieży szkol-
nej, c. k. żandarmerji, jakoteż licznie
zgromadzonego ludu przy wystrzałach
z moździerzy w kościele parafialnym;
a równocześnie starozakonni zanosili
modły o pomyślność Najjaśniejszego
Monarchy w swojej synagodze, potem
zaś nastąpiło rozdawanie jałmużny o-
bu wyznań ubogim, a wieczór wszyscy
obywatele Żabna z własnego popędu
urządzili wspaniałą iluminację. (2319)
Tak więc miasto Żabno choć ubo-
gie materialnie, bogate jest przychy-
lnością do tronu najmłodszej nam pa-
nującego Monarchy Franciszka Józefa I.

Zwierchność gminna miasta

Żabno dnia 10 Grudnia 1878.
Józef Seweryn
Burmistrz,
David Bienert
Asesor gminy.

Un Français

Nommé Auguste
Grammesse, ma-
rié, vient d'être transporté du royaume de
Pologne, après 5 semaines de prison pour
avoir fait partie de l'insurrection de 63,
on l'a mis à la frontière sans lui donner
le temps de voir le Consul de France à
Varsovie; ce Français se trouve dans un
déménagement complet sans argent il se re-
commande à la bonté des Polonais pour
avoir une place de Gouverneur dans une
famille soit à la campagne ou à Cracovie.
Il possède bons papiers et certificats. —
Adresse hotel de Pologne No 17. (2364-1-3)

Artur Bock

ulica Szewska pod l. 207 w Krakowie
poleca swoją

Pracownię introligatorską

zaopatrzoną w najlepsze maszyny i przy-
rządy do wykonywania opraw tak zwy-
kłych jak i najzobowiązujących i naj-
nowszych pojedynczo i partiami lub
całych nakładów. (2361-1-10)
Skład zawsze dobrze zaopatrzony wła-
ściami wyrobu książek handlowych, kop-
ialowych, książek do nabożeństwa, pamiat-
kowych i rekwiizytów kontuarowych.
Przyjmuje zamówienia książek handlowych
z listaturą podług żądania i takowe w naj-
krótszym wykonuje czasie.

Panom handlującym drzewem i przed-
sięwzięciom budowy donosimy ni-
żej, że nasze tartaki pa-
rowe na stacyi kolei Przemys-
ko-Lupkowskiej w Mokrem z dniem
15. grudnia otwarte, w pełnym ruchu
są. Jesteśmy więc w stanie
zawozić zamówieniom chociażby i naj-
większym na szparowane deski, for-
sy, drzewo budulcowe
rzniete i t. d. szybko i bardzo ta-
nio zadość uczynić. (2333-1-3)
Cenniki rozsyła się na każde żądanie.
Bader i Jaeger
właściciele tartaków parowych w Mo-
krem poczta Szczawne.

BANDAZE elektro medycy

wynalezione przez d. Marie, Doktora w Paryżu za-
mieszkałego przy ulicy d'Arbre-Sec. 44, który o-
trzymał bawet wynalazku na lat 15, leczy rady-
kalnie wszelkie raptury i kły.
Prawdziwie bandaze pojedyncze i podwójne znaj-
dują się w aptece p. J. Trauczyńskiego. (1826-11-13)

Sirop du FORGET

używa się z niezawodnym
skutkiem przeciw kasz-
lom, katarom, koki-
szom, bezsenności
i wszelkim cierpieniom pier-
sionu.
Zadawalnica lekarzy i chorych. Leczyca od kawy
wystarcza. (1877-13-24)
W Paryżu, ulica Vivienne, 36, w aptece Dra Cha-
blu. — w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego.

NEWRALGIE. Wzrostek

Wzrostek
cierpienia
nervowego
w jednej chwili ustępuje po użyciu Pigulek anti-
nervalnych Dra. Grima. Skład w Paryżu w aptece
p. Levasseur, rue de la Monnaie, 19, — w Krakowie
w aptece p. Trauczyńskiego pod Koroną w Ryńku
głównym, w Brodach u p. Kullaka, — w Lwo-
wie w aptece p. Piotra Mikolascha, — w Warszawie
w Składach aptekarzy aptekarzy pp. Gallego i
Spiesza. (1246-35-4)

HANDEL

H. Fritsch
W KRAKOWIE
otrzymał transport

Herbaty

prawdziwej chińskiej

w różnych gatunkach — z tego samego
źródła, co dawniej sprowadzał były dom
handlowy pod firmą: Antoniego Hölzla.
Szczególniej zwraca uwagę na jeden
gatunek herbaty, znaną familijną po
2 1/2 złr. za funt.

Kupujący naraz 10 funtów je-
dnego gatunku herbaty, otrzymują 1
funt jako rabat.

Osoby na prowincji mieszkające, ra-
czą adresować żądania swoje wprost
do handlu, a herbata w opłombowa-
nych paczkach, będzie natychmiast ode-
ślana. (2125-8-)

Handel tenże poleca się także
z winami

w różnych gatunkach, tak węgier-
skich jako też zagranicznych. Szczególniej
wina czerwone, mając znaczne za-
pasy od lat kilku z dobrych zbiorów,
sprzedaje po cenach zniżonych jakoto:
butelka starego Erlanera 65 c. Vöslau-
era 80 c. francuskie St. Julien 80 c.
i 1 fl. Zaś win różnych dostać można
tak na butelki jakoteż garncie i beczki.

WENTA

czyli sprzedaż rozmaitych przedmiotów wy-
borowych na Gwiazdkę i Nowy Rok, od-
bywać się będzie w Sali Reduto-
wej w dniu 17 18 19 20 t. j. w
środe, czwartek, piątek i sobotę od god: 1—
4 lub 5.
Dochód ze sprzedaży przeznaczony na
wspomaganie ubogich chorych będących pod
opieką Towarzystwa Pań S. Wincentego a
Paulo. (2310-3-3)

Jest do nabycia:

mlecz duży kowalski 4' szeroko-
ści 7' od głowy miecza, długości 7' —
6" roztwiera się. — Tokarnia na dre-
wnianej nasadzie, całe urządzenie żelazne
z drewnianym kołem szalonym, osadzo-
nem na osobnej podstawie do toczenia
żelaza lub drzewa wraz z narzędziami.
Buraczarki (gniotowniki) sles-
karnie ręczne Gliwickie i wiele in-
nych narzędzi rolniczych.
Bliższa wiadomość w Administracyi
„Czasu“. (2307-2-3)

PASTA
ZKODEINY-TOLU
(Balsamum Toluanum)
Leczy nieżyt, Sucho-
kaszle, Grypę,
irytacje pier-
sionu i płuc
i kokiłusz.
W PARYŻU
Ulica Drouot, 45.
We Lwowie, P. MIKOLASCH.
W Krakowie, Trauczyńskiego.
W Brodach, P. KULLAK.
(1831-12-26)

HEMOROIDY

LECZA SIĘ SZYBKO I RADYKALNIE,
bez niebezpieczeństwa wpełnienia wewnątrz,
przez użycie pigulek ze Scordium
Dra LEBEL w Paryżu,
ulica Lafayette, 113. — Cena 3 i 4 franki
W Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego pod
Koroną w Ryńku głównym, — we Lwowie w apte-
ce pana Mikolascha, — w Brodach w aptece p.
Kullaka, — w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza.
(1257-45-)

Medal Towarz. nauk przemysłowych w Paryżu.
PREZ ZE SIWIZNA!
MÉLANOGÈNE
WYBORNĄ FARBĄ DO WŁOSÓW
P. DUCQUEMARE W PARYŻU I ROUEN.
W jednej chwili zmienia siwe włosy na
głowie i na brodzie na kolor naturalny bez
niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bez-
wonna jest skuteczniejszą od wszelkich
preparatów tego rodzaju dotąd używanych.
Skład w Krakowie, w aptece p. Trauczyńskiego,
pod koroną w rynku głównym, i u wszystkich
głównych fryzjerów i perfumistów.
(2214-2-)

SZPRYCOWANIE ZROSLINY MATIKO

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru,
leczy szybko i niebezpiecznie rzerzeczki naj-
powszejsze i zastarzałe. Apteka Gri-
mault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj
zapisywać balsam kopański, za pomocą klejowatych
przygotowuje pigułki z esencji Matiko i balsamu
kopański.
Pigulki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak
najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nie-
przyjemnej woni balsamu kopańskiego.
Każdy flakonik opatrzony jest podpisem Gri-
mault et Comp. (2212-2-3)
Dostać można w Krakowie w aptece p. Józefa
Trauczyńskiego i p. Wiktora Bedyka, — we Lwo-
wie w aptekach pp. Mikolascha, Berlinera i Ruc-
kera, — w Brodach u pp. Franzosa i Kullaka, —
w Rzeszowie u p. Schaitera, — w Warszawie w
Składach aptekarskich pp. Mrozowskiego, braci
Galle i Spiesza.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie i przez

FILIE

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
od 1 Lutego 1873 r.

ASYGNATY KASOWE

5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu

5 1/2	"	"	14	"	"	"
6 1/2	"	"	30	"	"	"
6 1/2	"	"	60	"	"	"
7	"	"	90	"	"	"

Wszystkie Asygnaty kasowe przed 1 Lutego 1873
w obieg puszczone, oprocentowane będą od d. 1 Lu-
tego 1873 r. o 1/2 procent wyżej z zachowaniem do-
tychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 Stycznia 1873 r.

(1902-8-)

Dyrekcya.

Jedynie, niezawodne i prawdziwe

Na zbliżające się Święta!!!

jedynie niezawodne w rozczynnie

Drożdże prasowane

Z FABRYKI

Ad. Ig. Mautnera i Syna we Wiedniu,

odszczególnione

na wystawie powszechnej 1873 roku dyplomem honorowym
(Ehrendiplom, höchste Auszeichnung),

poleca główny skład dla zachodniej Galicyi

HANDEL KORZENNY

Jana Nagla

w Krakowie przy głównym Ryńku obok c. k. Starostwa.

Obstanki na święta już teraz przyjmują i uskutecznią podług życzenia.
Dla pewności proszę o najwcześniejsze nadesłanie zamówień, ażeby mógł wy-
słać drożdże jak najwcześniej. (2334-2-2)

Wszystkie drożdże na wystawie na wystawie

PAPIER FAYARD I BLAYN

Charta chemica du Codex.

Leczy gościec (reumatyzm), nieżyty (katary) zadawione, zapalenie piersi,
gościec w biodrach, rany, oparzenie, spaliny, odmrożenia, nagiotki wszelkiego
rodzaju i t. p. Tablki tego papieru całe kosztują 2 franki, połowki 1 franka
i opatrzone są podpisem FAYARD et BLAYN. Papier ten zalecany jest od
lat 30 przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowna w Paryżu, ulica
Neuve St. Merry, 40, — w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego i W.
Redyka, — we Lwowie w aptece pp. Piotra Mikolascha, — w Brodach w aptece
p. Kullaka, — w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza. (1242-16-)

Nagroda Montyon (2.000 fr.) przez Akademią Nauk przyrodzonych i przez
Instytut francuski, Medal złoty Akademii Medycznej w Paryżu, przyznane

VINS Titrés d'OSSIAN HENRY

Członka Akademii medycznej Paryskiej, profesora Szkoły Farmaceutycznej.

Ze znanych dotąd są to najlepsze Wina z Chiną rozbiór chemiczny porównawczy do-
konany w Laboratorium Akademii medycznej w Paryżu wykazał, że wina te zawierają szereg
razu więcej pierwiastków działających, jak wszelkie inne preparaty tego gatunku (Wina,
Siropy albo Elixiry) mające największe wzięcie i powodzenie. To właśnie jest powodem, że
lekarze różnych krajów przyznają im pierwszeństwo. Przygotowane na Alicante Wino i z dy-
stara mają smak wyborny i nie sprawiają nigdy zatwardzenia.

Proste Wino z Chiną dozowane Ossiana Henry.

Toniczne, anigorazkowe, przysparzające siły nadaje się wybornie w osłabieniu dzieci
i starców, bezsenności, niemozy nerwowości, gorączkach uporczywych, trudnem powrocie
do zdrowia, upośledzonym trawieniu, bólach żołądka, gastralgiach itd.

Wino z Chiną, Żelazem i Diastazą.

Skutki tej preparaty pokazały się cudowne przeciw bladaczom, upłazom, mozołom
odpływowi regularności, w wielu krytycznych przejściach, niedokrwistości, wyczerpaniu
i osłabieniu. Posiada własności pobudzające i ożywcze systemu nerwowego w wysokim sto-
pniu, jak również aparatu cyrkulacyjnego.

Wino z Jodem Ossiana Henry,

z Chiną, Jodem i Diastazą. Przeciw skrofulom, chorobom kości, zapłazom, mozołom
części, krzywieniu się kości pacierzowej, wychudzeniu, słabościom dzieci nerwowych,
wątłych i skrofulicznych. Zastępuje Tran z pożytkiem zawsze skutkiem i w suchotach
sprawia nadsposiadanie pomyślne skutki. (1260-1-624)

Przejrzę instrukcja, która dołączona jest do każdej butelki w polskim języku.
Główny skład w aptece Pa. E. Fournier i Cie na ulicy d'Anjou St. Honoré 56 w Paryżu.
W Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; we Lwowie w aptece p. P. Mikolascha.

PIGULKI BLANCARDA

żelazisto-jodowe, niepodlegające rozkładowi,

potwierdzone przez paryżską Akademię w r. 1850,

zamieszczone w r. 1866 w Formularzu legalnym francuskim, w Kodeksie itd.

Łącząc w sobie własności jodu i żelaza, Pigulki te używają się specjalnie i szcze-
gólnie przeciw słabościom skrofulecznym, w pierwszych początkach
suchot, w osłabieniu organizmu, jak również w wszystkich wypadkach, gdzie
idzie o działanie na krew, w błędnej, niedostatkach lub braku re-
gularności, dla przywrócenia bądź normalnej obfitości krwi, bądź dla wywołania i uregu-
lowania perypodycznego jej odpływu.

UWAGA. Jodan żelaza nieczysty, albo taki, co ulega rozkładowi, jest środkiem lekar-
skim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności
prawdziwych Pigulek Blancarda wymagają należy, aby
każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcyjnego (ar-
gent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy, na etykiecie
zielonej jak obok:
W Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego, — we Lwowie w aptece p. P. Mikolascha.
(2201-2-)

OD ADMINISTRACYI

"PRZEGLĄDU POLSKIEGO."

Uprasza się najuprzejmiej Szanownych
Panów Prenumeratorów, aby abonament
wcześnieśm odnowić raczyli, gdyż od 1go Sty-
cznia 1879 r. nakład ściśle do ilości Pre-
numeratorów zastosowujemy musimy.

Cena Prenumeraty:	
w Austrii rocznie	12 złr. w. a.
" półrocznie	6 " "
" kwartalnie	3 " "
w Prusach	8 talarów
w Francji	10 franków
Pojedynczy zeszyt kosztuje	1 złr. 50 c.
(2295-3-3)	

Dwóch Subjektów

poszukuje Kazimierza Lewi-
ckiego główny skład porcelany i
szkła we Lwowie ulica Trybuna-
lska Nr. 6 (początkowi będą uwzględ-
nieni) tudzież jest potrzebny Prak-
tykant. (2197-2-3)

GIERPIENIA SZYI CHOROBY KRTANI I UST

Cukierki Dethana

są niezawodnym środkiem przeciw czerpieniu
szyi, utracie głosu, zapaleniu gar-
dła, zwrzodzeniu, suchemu
oddechowi, oparzeniu i nabrzmie-
niu w gardle, spowodowanemu przez ciągłe pa-
lenie tytoniu lub używanie merku-
ryszu. Lekarze zalecają je szczególnie dla ka-
zandziej, mówcom i śpiewakom.
W Paryżu w aptece p. Dethana, Faubourg
St. Denis, 90, — w Krakowie w aptece p. J.
Trauczyńskiego pod Koroną w Ryńku gło-
wnym, — we Lwowie w aptece p. Mikola-
scha. (1250-12-)

OGŁOSZENIE.

Nakładem księgarni A. Nowoleckie-
go w Krakowie wyszły dwa dziełka na
Gwiazdkę (Kolędy).

Jak mama małego Jasia religij u-
czyła p. ks. Waleryana Serwatowskiego.
Cena 25 centów, w karton oprawne 30 c.
Gwiazdka (Kolęda na rok 1879) ozdobi-
ona rycinami i drzeworytami (odbitek z
Kalendarza.) Cena 60 cent. Powyższa księ-
garnia otrzymała na skład główny najnow-
sze dzieła jakie prasę opuściły:

Nauki katechizmowe na wszystkie niedzie-
le roku całego według katechizmu dla szkół
ludowych w państwie austriackim prze-
pisanego łącznie z liturgią ks. Jakóba Za-
dana Rozwadowskiego, proboszcza w Jo-
kliczynie. Cena 2 złr. 25 cent.

Adam Mickiewicz od wyjazdu z Peters-
burga i Pan Tadeusz p. Alberta Gąsio-
rowskiego. Cena 1 złr. 30 cent.

O Literaturze pobratymczych narodów
Słowiańskich p. A. H. Kirkora. Cena 2
złr. 50 cent.

Dzieła powyższe nabyć można we wszyst-
kich księgarniach. (2301-2-3)

Domek murowany,

składający się z 3 pokoi, kuchni z piwni-
cą, ogródkiem, szopą murowaną i drewnia-
ną, studnią i t. d. na Półwsiu Żwir-
nieckim pod l. 9 położony; świeżo a grun-
townie wyremontowany jest z wolnej ręki
do sprzedania. (2272-2-3)

Bliższa wiadomość u właściciela co dzień
w godzinach od 1 do 3 po południu.

PRAKTYKANT I ASYSTENT

znajdzie natychmiast umieszczenie w Apte-
ce w Dembicy. F. Herzog
właściciel Apteki.
(2330-3-3)

PASTA i SYROP z KODEINĄ

P. BERTHE w Paryżu.

Żaden środek nie może iść w porównanie z powyższym na uśmierzanie naj-
uporczywszego kaszlu, grypy, katarów, kokiłszu, zapalenia naczyń oddechowych
płuc (bronchites), nieoceniony w początkach suchot i na irytacje pierśniste wszel-
kiego rodzaju.

Środek ten dla cudownych jego własności oznaczony rzadkiem we Francji
zaszczytem, pomieszczonej bowiem został wśród specyficznych lekarstw przyjętych
i uznanych urzędowo przez właściwe władze.

Skład główny w Paryżu u P. BERTHE, 24, rue des Écoles; w Krakowie w
aptece P. J. TRAUZYŃSKIEGO; we Lwowie w aptece P. MIKOLASCHA; w Brodach
w aptece P. KULLAKA; w Poznaniu w aptece Dra MANKIEWICZA. (1263-31-)

Sprzedaż węgla.

Począwszy od dnia 15go Grudnia b. r. aż do odwołania wynoszą poza-
kontraktowe ceny węgla z sierszeckich kopalni:

na miejscach w kopalni:

za wiedeński cetnar węgla w kawałkach 25 cent. w. a.
" " " " w kostkach 24 " "
" " " " miału 10 " "

na miejscach na stacyi Trzebinii w całych wagonach:

za cetnar cłowy węgla w kawałkach 26 cent. w. a.

(2318-1-3)

Zarząd kopalni i hut.

To przewyższa wszystko co dotychczas było.



Odnaczone na wiedeńskiej wystawie powszechnej 1873 r.

Nowo założona fabryka zegarków Perrego w Genewie, utworzyła obecnie
także w Wiedniu skład swych wyrobów, za które poręcza dwa lata i sprzedaje
następne trwale zegarki po wymienionych cenach:

Cennik zegarków.

Tylko 1 złr. dobre idący zegarek z łańcuszkiem
Tylko 2 złr. emaliowany dobrze idący zegarek z łańcuszkiem.
Tylko 3 złr. piękny zegarek kieszonkowy z najlepszym podwójnym wnętrzem, wraz z ładnym
łańcuszkiem z nowego srebra i kluczykiem do zegarka.
Tylko 4 złr. prawdziwy połączony zegarek kieszonkowy z podwójnym wnętrzem wraz z po-
łączanym łańcuszkiem, kluczykiem i pieczęcią, na której można wyrzeć nazwisko.
Tylko 5 złr. prawdziwy połączony zegarek kieszonkowy męski lub damski, najniejszy for-
mat, z połączanym łańcuszkiem długim i kluczykiem.
Tylko 6 złr. piękny zegarek kieszonkowy z wnętrzem z najlepszej alpakki, wraz z prawdzi-
wym łańcuszkiem i kluczykiem.
Tylko 7 złr. prawdziwy szwajcarski zegarek z kryształowym szkłem, puzderkiem skórzanem,
nowo poprawnym łańcuszkiem z talni złota i medalionem. Ten sam gatunek oodowniejszy
złr. 9, 12 i 14.
Tylko 8 złr. prawdziwy szwajcarski zegarek cylindrowy z kryształowym szkłem, puzderkiem
skórzanem, nowo poprawnym łańcuszkiem z talni złota i medalionem. Ten sam gatunek
odowniejszy złr. 10, 12, 15 i 18.
Tylko 9 złr. bardzo piękny prawdziwy szwajcarski srebrny zegarek cylindrowy ze szklami
kryształowymi i wnętrzem niklowym, łańcuszkiem z talni złota, medalionem i puzderkiem
skórzanem. Tensam gatunek oodowniejszy złr. 12, 15 i 20.
Tylko 10 złr. bardzo ładny i dobry szwajcarski zegarek do naciągania z góry (bez kluczyka)
i wnętrzem cylindrowym, osadzony na kamienkach, wnętrze w pięknej białej posrebrzanej
lub żółtej pozłacanej kopercie, z prawdziwym nowo poprawnym łańcuszkiem z talni złota,
medalionem i puzderkiem skórzanem. Tensam oodowniejszy złr. 12, 14, 16, 18 i 20.
Tylko 11 złr. piękny zegarek kieszonkowy z wnętrzem z najlepszej alpakki, wraz z prawdzi-
wym łańcuszkiem i kluczykiem.
Tylko 12 złr. prawdziwy szwajcarski zegarek cylindrowy z nowo poprawnym talni złota z po-
wójnym szklami kryształowymi, przez co można zobaczyć wnętrze. Łańcuszek z nowo popraw-
nym talni złota, z medalionem i puzderkiem skórzanem. Tensam oodowniejszy złr. 14, 18 do 25 złr.
Tylko 13 złr. mały damski zegarek, prawdziwy srebr